

Anna Marciniak-Kajzer

Uniwersytet Łódzki

Instytut Archeologii

Późnośredniowieczne wsie w świetle badań archeologicznych

Praca naukowa traktująca o jakimkolwiek zagadnieniu powinna zacząć się od definicji tegoż. Byłoby chyba jednak nietaktem przytaczać definicje wsi w czasopiśmie, które w tytule ma właśnie wieś, a jeszcze większą niezręcznością byłoby zrobienie tego w tomie dedykowanym jednemu z najlepszych jej badaczy. Oczywiście archeolog czy historyk korzysta z nieco innych definicji niż etnolog, ale i to zagadnienie nie powinno być tutaj rozpatrywane. Pominę więc analizę pojęć historycznych M. Kiełczewskiej-Zaleskiej, J. Turowskiego, J. Szymańskiego, J. Tkocza, czy wielu innych, a przejdę od razu do wsi, z jaką mają do czynienia archeolodzy¹. Na tym polu jednak sytuacja wcale nie staje się prostsza. W naszej nauce od dawna trwa poszukiwanie odpowiednich definicji, już nawet nie dla wsi, ale dla „osadnictwa wiejskiego”. Propozycje są tutaj różne – począwszy od bardzo szerokich – co nie jest miastem jest osadnictwem „wiejskim”². W takim ujęciu jednak w obrębie tego pojęcia znajdują się poza wsiami również siedziby obronne (grody, dwory, zamki), kościoły, cmentarze, obiekty produkcyjne czy miejsca pozyskiwania surowców. W przypadku definicji zawężonej – osady wiejskiej w dzisiejszym rozumieniu – problem wydaje się być jeszcze większy. Wychodząc od propozycji H. Jankuhna³, tematykę tę próbował uporządkować L. Kajzer w swoim *Wstępie do archeologii historycznej w Polsce*⁴, a niedawno, bo w 2012 r., meandry tych rozważań przedstawił K. Fokt⁵. Zainteresowanych odsyłam do tych pozycji, gdzie znajdują również odwołania do

¹ M. Kiełczewska-Zaleska, *Geografia osadnictwa: zarys problematyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972; J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1993; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. VI, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

² D. Poliński, *Późnośredniowieczne osadnictwo wiejskie w ziemi chełmińskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003, s. 6.

³ H. Jankuhn, *Wprowadzenie do archeologii osadnictwa*, Ministerstwo Kultury i Sztuki. Generalny Konserwator Zabytków, Warszawa 1983.

⁴ L. Kajzer, *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 157 i n.; patrz też uwagi T. Poklewskiego-Koziella, *Uwagi o programie badań archeologicznych nad średniowieczną wsią w Polsce*, „Acta Archaeologica Lodziensia”, t. 57, 2011, s. 13–21.

⁵ K. Fokt, *Późnośredniowieczne osadnictwo wiejskie na Dolnym Śląsku w świetle badań archeologicznych*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 15–17.

innych prac traktujących o podobnej tematyce. Mnie jednak wydaje się, że na problem ten trzeba spojrzeć z jeszcze innej perspektywy. Najwięcej propozycji normatywnych dla zagadnienia osadnictwa wiejskiego zgłaszają badacze wczesnego średniowiecza czyli okresu, dla którego stan naszej wiedzy o sposobach organizacji życia ludności (nie tylko wiejskiej) jest zdecydowanie skromniejszy aniżeli w przypadku wsi z okresu po połowie wieku XIII. Dlatego też, w moim przekonaniu, nie można stworzyć jednej definicji wsi, która byłaby w miarę poprawna (bo przecież nie prawdziwa!) dla obu tych okresów historycznych. O ile dla wczesnego średniowiecza jest to zadanie prawie wyłącznie dla archeologii (oczywiście wspomaganej przez nauki przyrodnicze), to okres późniejszy wymaga przede wszystkim pogłębionej współpracy archeologów i historyków (przyrodnicy nadal aktualni). W późnym średniowieczu, poza wymienionymi wyżej elementami osadnictwa „pozamiejskiego” pojawiają się choćby osady będące zapleczem gospodarczym dworu, które później przekształcają się w folwarki. Zupełnie inaczej zorganizowane są tereny będące własnością klasztorów – choćby autarkiczne latyfundia cysterskie czy majątki zakonów rycerskich. Zagadnień podobnych można wymienić jeszcze więcej. Przede wszystkim, zbyt mało jeszcze wiemy o przemianach, jakie miały miejsce w związku z falą kolonizacyjną, która począwszy od 2 poł. XIII w. zapewne zmieniła wiele w osadnictwie wiejskim. Takie procesy są niezmiernie trudne do odtworzenia przez archeologów, a wcale nie prostsze do opisanego przez historyków. Pozostaje nam więc starać się odtworzyć choćby jakieś pojedyncze elementy omawianego osadnictwa, które być może w przyszłości, w miarę rozwoju badań, pozwolą na stworzenie spójnej wizji średniowiecznej wsi.

Nie można też ukryć, że badania późnośredniowiecznych wsi nie są zbyt popularne wśród archeologów⁶. Powód jest dość zasadniczy – ani odkrywane relikty zabudowy, ani zabytki ruchome pochodzące z takich badań, najczęściej nie są specjalnie unikatowe. Relikty chałupy chłopskiej zazwyczaj nie są tak fascynujące jak spalone piwnice rycerskiego dworu, czy zachowane sklepienia zamkowe czy klasztorne. Podobnie, niezbyt bogate wyposażenie tych zabudowań nie może konkurować z militariami czy choćby importowanymi naczyniami, jakie można odnaleźć w siedzibach rycerskich, możnowładczych czy klasztornych. Od strony historycznej takie wsie najczęściej pozostają anonimowe. Nigdy nie dowiemy się, kto w nich mieszkał. Nie możemy rozpoznawać kolejnych faz zabudowy i domyślać się, który to kasztelan czy biskup mógł przyczynić się do powstania tego czy innego fragmentu murów. Być może właśnie dlatego badań obiektów wiejskich na terenie naszego kraju jest bardzo niewiele.

Archeologia epok młodszych niż wczesne średniowiecze ma stosunkowo krótką historię. Jeszcze w latach 70. XX w. badania obiektów, które datowane były po połowie XIII w., były nieliczne i dodatkowo znaczna część, zarówno

⁶ O historii badań wsi średniowiecznych w Polsce patrz: M. Żemigala, *Badania archeologiczne wsi średniowiecznej w Polsce (lata 1945–2010)*, [w:] *Terra incognita. Archeologiczne studia nad późnośredniowieczną i nowożytną wsią*, red. W. Świątosławski, „Acta Archaeologica Lodziensia”, t. 57, 2011, s. 7–12.

konserwatorów zabytków, jak i archeologów uważała je za niepotrzebną i kosztochłonną fanaberię. Powód był jeden – tymi okresami historycznymi zajmują się historycy. To, że był to argument nietrafiony, dziś już nikogo nie trzeba przekonywać. Szczególnie chybiony wydaje się on być w stosunku do badań osadnictwa wiejskiego. O ile życie wyższych sfer średniowiecznego społeczeństwa możemy w pewnych aspektach badać w oparciu o źródła pisane, czy nawet ikonografię, o tyle życie ludności wiejskiej ginie „w pomroce dziejów”. W źródłach historycznych znaleźć możemy, co najwyżej, nazwę wsi, a w ikonografii wyidealizowany obrazek „pracy na roli”.

W początkowych latach rozwoju archeologii historycznej⁷ wykopaliska na osadach wiejskich prowadzone były zazwyczaj przy okazji innych prac. Najczęściej odbywało się to w czasie badań dworów obronnych, gdy w pobliżu odkryto zabudowania zaplecza gospodarczego. Prace te były nieliczne i dodatkowo prowadzone na małych obszarach, na których można było odsłonić jedną chałupę, ale już nie rozplanowanie całej osady. Na niewielką ilość tych badań wpływ miał nie tylko brak takiej potrzeby ze strony archeologów. Istotnym powodem było również to, że wsie nie pozostawiły po sobie śladów, które dziś moglibyśmy obserwować na powierzchni gruntu. Nie miały ziemnych nasypów jak dwory obronne, ani murowanych fundamentów jak zamki, klasztory czy kościoły. Drewniane zabudowania uległy prawie całkowitemu unicestwieniu, czasami tylko w sprzyjających okolicznościach zostawiając po sobie coś więcej, niż zaciemnienie w gruncie lub smugi zbutwiałego drewna czy kilka kamieni z paleniska. W takiej sytuacji trudno je było odnaleźć. Wprowadzie akcja Archeologicznego Zdjęcia Polski, polegająca na nanoszeniu na mapę wszystkich miejsc, gdzie odnaleziono na powierzchni fragmenty glinianych naczyń (co pozwalało na hipotetyczną lokalizację osad) mogłaby znacznie tę sytuację poprawić, jednak na początku lat 80. XX w. gdy „przeszukano” znaczną część terenu Polski, kawałki późnośredniowiecznych skorup nie budziły większego zainteresowania samych badaczy lub przyjmujących mapy konkretnych obszarów komisji konserwatorskich. W efekcie, obraz, jaki w oparciu o te materiały moglibyśmy stworzyć, jest bardzo nierównomierny – w zależności od rejonu i badaczy, którzy prowadzili obserwacje na poszczególnych obszarach – albo późne średniowiecze jest, albo go nie ma...⁸. Nie rozwinęły się również w Polsce badania tak zwanych zanikłych wsi, jakie są popularne chociażby u naszych południowych sąsiadów oraz w krajach anglosaskich, zwłaszcza na Wyspach Brytyjskich, ale o tych zagadnieniach pisałam już na łamach tego pisma⁹.

⁷ Archeologia historyczna, w odróżnieniu od pradziejowej, zajmuje się czasami, w których posługiwano się już pismem – w Polsce umownie jest to okres rozpoczynający się od późnego średniowiecza czyli XIII w.

⁸ Krytykę wyników badań AZP znajdziemy między innymi: R. Mazurowski, *Metodyka archeologicznych badań powierzchniowych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1980.

⁹ A. Marciniak-Kajzer, *O archeologicznej fascynacji skansenami czyli o ginącym świecie przedmiotów*, „Zeszyty Wiejskie”, Z. XIX, 2014, s. 363–374; Wyniki najnowszych badań na wyspach brytyjskich śledzić można na stronie <http://medieval-settlement.com/>.

Gdy w Polsce rozpoczęła się budowa autostrad wydawało się, że nierównomierność badań – brak badań wsi – zostanie w jakimś stopniu zniwelowana. Przecież na obszarze niszczonej przez drogę trzeba było badać wszystko, a nie tylko to, na co ochotę miał archeolog. Stało się tak jednak tylko w niewielkim stopniu. Przede wszystkim dlatego, że zakres archeologicznych prac poprzedzających budowę dróg jest określony z góry wytyczonym (i wręcz paranoicznie ściśle przestrzegany) obszarem nazywanym „pasem drogowym”. Tego terenu archeologowi nie wolno przekroczyć nawet wówczas, kiedy granica wykopu przecina na pół interesujący obiekt – chatę czy grób. Odstępstw od tej zasady, mimo starań badaczy wspomaganych niekiedy pertraktacjami ze strony konserwatorów zabytków, w czasie tych badań było niewiele. Tak więc poznaliśmy nowe stanowiska kryjące relikty średniowiecznych wsi, jednak w ograniczonym zakresie – nadal raczej pojedyncze chałupy, aniżeli osadę. Dodatkowym problemem jest tu jeszcze dostępność wyników badań. Niestety większość z nich nie została i chyba nigdy nie zostanie opublikowana. Stąd brak zarówno informacji ilościowych – ile tego typu osad badano, jak i jakościowych – jakie obiekty i jak datowane odkryto.

Powyżej opisałam kilka przyczyn, dla których nasza znajomość średniowiecznych wsi, jest znacznie mniejsza, aniżeli być powinna. Przyjrzyjmy się teraz konkretnym wynikom prac archeologicznych.

Jako pierwsze wymienić należy badania osadnicze nad wczesnym średniowieczem, gdzie niejako przy okazji zajęto się również relikdami z początków późnego średniowiecza. Wymienić tu trzeba rejon Burzenina, a następnie Spicymierza nad Wartą oraz Dobropole na wyspie Wolin¹⁰.

W przypadku wsi późnośredniowiecznych większy zakres miały badania zaledwie kilku osad. W latach 1987–1988 L. Kajzer prowadził badania w Kościelnej Wsi (gm. Osiecin) na Kujawach. Poza grodziskiem stożkowatym, dworem murowanym i kościołem, penetracjami terenowymi objęto wówczas również teren, na którym spodziewano się odkryć ślady wsi. W wykopach odkryto relikty trzech domów, z których dwa (wybudowane w konstrukcji zrębowej) miały metrykę późnośredniowieczną – pochodziły zapewne z drugiej połowy XIII w. Badania w Kościelnej Wsi doczekały się obszernej monografii, są więc powszechnie dostępne¹¹. Podobnie, pełne monografie badań otrzymaliśmy po badaniach kompleksu osadniczego w Zgłowiączce na Kujawach, gdzie między innymi wykopaliskami objęto średniowieczną wieś wraz z urządzeniami do

¹⁰ *Rozwój osadnictwa w rejonie Burzenina nad Wartą od VI do XIV w.*, red. J. Kamińska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1970; T. Poklewski, *Spicymierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1975; W. Filipowiak, *Z badań nad wczesnośredniowieczną wsią zachodniopomorską (Dobropole, pow. Kamień)*, „Archeologia Polski” 1972, z. 1, s. 167–190.

¹¹ L. Kajzer, *Średniowieczna i nowożytna Kościelna Wieś w świetle archeologicznych badań terenowych*, w serii: „Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej”, cz. III, *Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 107–158.

warzenia soli¹², oraz Piotrawina na Lubelszczyźnie, gdzie odkryto XV-wieczną wiejską plebanię¹³.

Kolejne publikowane „osady wiejskie”, to stanowiska, które były badane na trasach budowy dróg. I tak na trasie autostrady A4, wymienić możemy dwa stanowiska. W Strzelnie (gm. Pieńsk) w woj. dolnośląskim odkryto kilka dołków posłupowych i jam zagłębionych w ziemię, jednak zaledwie jedną z nich uznano za pozostałość budynku i to zapewne nie mieszkalnego, tylko gospodarczego¹⁴. Nie udało się również uzyskać większej dokładności datowania. Kolejne odkrycia pochodzą z miejscowości Wikowice (gm. Żórawina) również w woj. dolnośląskim. Odsłonięto tam osadę wczesnośredniowieczną, która była również zasiedlona w późnym średniowieczu. O ile do wcześniejszej fazy zamieszkiwania zaliczono relikty 6 budynków, oraz między innymi 22 jamy zasobowe, palenisko i studnię, o tyle brak jest takich odkryć dla fazy późnośredniowiecznej, dla której odnaleziono jedynie materiał ruchomy¹⁵.

Z trasy budowy autostrady A1 znamy kolejne ślady wsi odkryte w Pomorzankach. Tutaj zarejestrowano 3 rowy, które oddzielały od siebie dwa siedliska, w obu odnotowano relikty zinterpretowane jako domostwa. Towarzyszyły im liczne jamy i dołki posłupowe mogące być pozostałościami budynków lub urządzeń gospodarczych. Po sąsiedzku, we wsi Pomorzany zlokalizowano z kolei ślady, które zinterpretowano jako folwark szlachecki. Ponieważ jednak osadnictwo trwało tu nieprzerwanie od późnego średniowiecza do początków XIX w., nie można było odtworzyć średniowiecznego układu zabudowy osady. W przypadku obu stanowisk ich długotrwałe funkcjonowanie spowodowało, że nie udało się ustalić przynależności do poszczególnych faz wielu z odkrytych zabytków ruchomych¹⁶.

Budowa kolejnej autostrady (A2) przyniosła również kilka ciekawych odkryć. W latach 2000–2001 przeprowadzono wykopaliska w miejscowości Sługocinek. Natrafiono tam na relikty budynków mieszkalnych i ślady działalności gospodarczej, a także dwie studnie, dwa groby szkieletowe, a nawet skarb srebrnych monet. W przypadku badań tego stanowiska możemy mówić już o zdobyciu pewnych informacji o zabudowie wsi. Odsłonięto tam bowiem

¹² A. Andrzejewska, *Średniowieczny zespół osadniczy w Zgłowiączce na Kujawach*, w serii: „Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej”, cz. V, Włocławek 1996.

¹³ M. Sułowska, *Piotrawin nad Wisłą. Średniowieczny mikroregion osadniczy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

¹⁴ G. Daszkiewicz, *Wyniki archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku Strzelno 8, powiat Zgorzelec*, [w:] *Badania na autostradzie A4*, cz. IV, red. B. Gediga, seria wyd. „Archeologiczne Zeszyty Autostradowe IAiE PAN”, z. 6, Wrocław 2007, s. 261–296.

¹⁵ K. Nowaczyk, L. Nowaczyk, *Osada z okresu wczesnego średniowiecza na stanowisku Wikowice 8, Gm. Żórawina, woj. dolnośląskie*, [w:] *Badania na autostradzie A4*, cz. III, red. B. Gediga, seria wyd. „Archeologiczne Zeszyty Autostradowe IAiE PAN”, z. 5, Wrocław 2007, s. 335–385.

¹⁶ *Centrum włości szlacheckiej w Pomorzankach i Pomorzankach pod Kutnem od 1375 do 1810 roku, Autostrada A1*, red. T. Poklewski-Kozieliński, seria wyd. „Archeologiczne Zeszyty Autostradowe IAiE PAN”, z. 14, Łódź 2013.

pozostałości dwóch budynków. Pierwszy z nich, który zinterpretowano jako budynek mieszkalny, miał znaczne wymiary 3,7 x 4,9 m i zbudowano go w konstrukcji zrębowej. Wejście do niego znajdowało się w krótszej ścianie południowo-wschodniej i miało szerokość 1,2 m¹⁷. Drugi z budynków oddalony od pierwszego o około 12–15 m. Był on nieco mniejszy (2,8 x 4,3 m), a na poziomie klepiska znajdowało się kamienne palenisko o wymiarach 0,8 x 1 m. Od strony północnej do tego budynku przylegał znacznych rozmiarów piec (2 x 2,2 m), którego dno stanowił zwarty bruk kamienny. Badacze zinterpretowali ten obiekt jako kuźnię¹⁸. Na terenie osady odnaleziono dwa kolejne, tym razem wolnostojące piece oraz dwie znacznych rozmiarów studnie. Obie zaopatrzone były w dębowe cembrowiny. Pierwsza miała wymiary 2,1 x 2,7 m i była głęboka na około 2 m. Druga, o wymiarach 3 x 3,4 m, osiągała 2,2 m głębokości. Datowanie tego stanowiska jest dosyć szerokie – od końca XIV do początków XVI w. Ustalono je na podstawie zabytków ruchomych odnalezionych w wykopach. Były to, oprócz znacznej ilości fragmentów naczyń glinianych, również przedmioty metalowe: noże, ciosła, gwoździe, ale też para ostróg, sprzączka do pasa, bełt kuszy, żelazna brosza oraz srebrny pierścionek, a dodatkowo skarb monet srebrnych, składający się z 1950 okazów¹⁹. Taki zestaw mobiliów skłania mnie do postawienia pytania – czy rzeczywiście była to zwykła osada wiejska? Wydaje się raczej, że są to relikty zaplecza gospodarczego dworu rycerskiego, który funkcjonował gdzieś w pobliżu, a którego należałoby poszukać.

Również inne prace archeologiczne związane z inwestycjami pozwalają na zarejestrowanie interesujących nas stanowisk archeologicznych. Tak stało się między innymi w miejscowościach Dopiewo (gm. loco) i Suchy Las (gm. loco) w woj. wielkopolskim, gdzie w czasie prac wykopaliskowych poprzedzających inwestycje budowlane odkryto relikty późnośredniowiecznego osadnictwa²⁰. Dla tego drugiego stanowiska wykonano również analizę kości zwierzęcych w celu opracowania modelu gospodarki zwierzętami²¹.

Zdecydowanie częściej badane są pewne elementy osadnictwa wiejskiego, np. młyny. Dzieje się tak zapewne dlatego, że woda lepiej zachowuje drewniane konstrukcje, które stanowią bardzo interesujące pole badawcze, pozwalając między innymi na pobranie próbek do badań datujących. Znamy kilka średniowiecznych młynów, które były badane metodą wykopaliskową. Starsze

¹⁷ A. Krzyszowski, *Wyniki dwóch sezonów badań wykopaliskowych w Sługocinku (stan. 1 i 13), w pow. konińskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 41, 2005, s. 198.

¹⁸ Tamże, s. 198.

¹⁹ Tamże.

²⁰ E. Pawlak, P. Pawlak, *Ratownicze badania w Dopiewie, pow. poznański (stan. 28) w 2002 roku*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 41, 2005, s. 253–273; A. Krzyszowski, *Wyniki badań wykopaliskowych na wielokulturowym stanowisku nr 6 w Suchym Lesie, woj. wielkopolskie*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 47, 2011, s. 197 i n.

²¹ D. Makowiecki, M. Makowiecka, *Gospodarka zwierzętami we wsi średniowiecznej, położonej w miejscowości Suchy Las, pow. poznański*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 47, 2011, s. 243–254.

znaleziska pochodzą z Otałążki²² i Ptakowic²³. Na trasie autostrady A1 natrafiono na kolejne relikty młyna. Odkryto je na terenie obecnej wsi Mniszek w powiecie świeckim. W czasie badań, które przeprowadzono w latach 2006–2007, zidentyfikowano pozostałości urządzeń wodnych i fragmenty drewnianego koła młyńskiego, co należy uznać za znalezisko absolutnie wyjątkowe²⁴.

W Polsce mamy również dwa rejony, dla których podjęto próbę całościowej analizy osadnictwa wiejskiego. Nie jest zaskakującym fakt, że te oba obszary, to rejony, dla których dysponujemy lepszym, pełniejszym niż dla innych regionów Polski, zasobem historycznych źródeł pisanych. Mowa tu o ziemi chełmińskiej i Dolnym Śląsku. W pierwszym przypadku jednak znaczną część pracy stanowią zagadnienia związane z funkcjonowaniem grodów, zamków czy folwarków²⁵. Dla Dolnego Śląska K. Fokt przeprowadził niezmiernie interesującą analizę osadniczą, ze szczególnymi uwzględnieniem osad kmiecych. Analizie poddano 218 stanowisk, w różnym stopniu poddanych badaniom terenowym. Jest to pierwsza tego typu praca w polskiej archeologii, którą uznać możemy za pracę „u podstaw”, a jednocześnie poligon, na którym autor doświadczalnie przeprowadził badania kameralne, dając liczące się wskazówki dla badaczy, którzy w przyszłości podejmą ten temat²⁶. Na Śląsku w ostatnim czasie podjęto również inną, niezwykle cenną i nowatorską w realiach polskich inicjatywę – rozpoczęto opracowywanie *Słownika wsi śląskich w średniowieczu* – w 2014 r. ukazał się tom pierwszy²⁷. W tym wydawnictwie autorzy zebrali zarówno wiadomości ze źródeł pisanych, kartograficznych i badań archeologicznych.

Rozwój badań nad średniowiecznymi wsiami zapewne w znacznym stopniu opierać się będzie na zastosowaniu do badań metod nieinwazyjnych. Są one w archeologii coraz bardziej popularne, nie będę ich tu dokładnie omawiać, jednak ze względu na zróżnicowanych zawodowo odbiorców tego tomu, przedstawię krótką charakterystykę wybranych, a jednocześnie tych, które przeżywają teraz najbardziej spektakularny rozwój²⁸. Jedną z najstarszych jest fotografia lotnicza. Zdjęcia wykonywane w różnych warunkach pozwalają na zaobserwowanie rozmaitych zmian powierzchni ziemi, spowodowanych zróżnicowanym podłożem – zmienionym przez człowieka. Mogą to być różnice w wegetacji roślin, obiekty o nieznaczej różnicy poziomów, ale jednak rzucające cień,

²² W. Bender, *Młyn z początku XIII wieku na południowym Mazowszu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1974, z. 2, s. 213–230.

²³ Z. Bagniewski, *Średniowieczny młyn wodny z Ptakowic na Dolnym Śląsku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1977, z. 2, s. 3–30.

²⁴ A. Górzyńska, T. Górzyński, M. Majewski, *Późnośredniowieczny młyn z Mniszka na ziemi świeckiej ze stanowiska 16*, [w:] *Raport 2005–2006. Narodowy Instytut Dziedzictwa*, red. S. Kadrow, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2011, s. 59–67.

²⁵ D. Poliński, *Późnośredniowieczne osadnictwo...*

²⁶ K. Fokt, *Późnośredniowieczne osadnictwo wiejskie...*, s. 276–279.

²⁷ *Słownik wsi śląskich w średniowieczu*, t. 1, pow. lubiński, red. D. Nowakowski Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 2014.

²⁸ Zainteresowanych odsyłam między innymi to tomu pokonferencyjnego: *Metody geoinformacyjne w badaniach archeologicznych*, red. J. Jasiewicz, M. Lutyńska, M. Rzeszewski, M. Szmyt, M. Makohonienko, seria wyd. „Środowisko i Kultura”, t. 9, Poznań 2011.

różnicowanie zabarwienia gleby, znamiona higroskopijne (nierównomierne wysychanie), prospekcja termiczna (podczerwień – różnice w nagrzewaniu gruntu). Najnowszą metodą stosowaną z powietrza jest skanowanie laserowe powierzchni ziemi (LIDAR). Pozwala ona na precyzyjne odwzorowanie powierzchni gruntu, również na terenach pokrytych przez gęstą roślinność, np. leśnych czy nawet pod wodą²⁹. Wykorzystać można również, co najmniej kilka metod, którymi współczesna archeologia posługuje się „na ziemi”. I tak metoda georadarowa (fale elektromagnetyczne wysyłane i odbierane po odbiciu od warstw)³⁰, elektrooporowa (różnice w przewodnictwie warstw) i elektromagnetyczna (zmienność pola elektromagnetycznego)³¹.

Są to metody, dzięki którym łatwiej można zlokalizować stanowiska archeologiczne, ale przede wszystkim określić ich zasięg. Jednym z najciekawszych odkryć dokonanych dzięki metodom nieinwazyjnym jest odkrycie zapomnianego miasta, wsi i dworu w Niedźwiedzinach (Zwanowie) w powiecie wągrowieckim, w woj. wielkopolskim. Autorzy badań, M. Krzepkowski, M. Moeglich, dzięki zastosowaniu metod prospekcji lotniczej, zaobserwowali na tym terenie wyróżniki wegetacyjne, które pozwoliły na próbę rekonstrukcji zarówno rozplanowania miasta, jak i rozpoznania układu sąsiedniej wsi (Aneks 4, ryc. 1, s. 857 i ryc. 2, s. 858). Miała ona najprawdopodobniej plan owalnicowy ze stawem pośrodku³². Tego typu odkrycie pozwoli na badania osadnicze w szerokim rozumieniu – analizie może być poddany cały mikroregion. Przy odpowiednim doborze metod – tradycyjnych poszukiwań powierzchniowych i wykopalisk wraz z badaniami nieinwazyjnymi – możliwe będą badania znacznego obszaru, które nie pochłoną aż tak ogromnych środków jak potrzebne by były przy tradycyjnych wykopaliskach, zwłaszcza, że dotychczasowe ustalenia pozwolą na precyzyjne wytyczanie wykopów czy miejsc pobierania próbek przyrodniczych i datujących.

²⁹ O zastosowaniach tej metody patrz: Ł. Sławik, R. Zapłata, *LIDAR w archeologii – zagadnienia wprowadzające*, [w:] *Digitalizacja dziedzictwa archeologicznego – wybrane zagadnienia*, red. R. Zapłata, Wiedza i Edukacja, Lublin 2011, s. 207–230; Ł. Sławik, R. Zapłata, *LIDAR – metodyka badań stanowisk archeologicznych*, [w:] *Metody geoinformacyjne w badaniach archeologicznych...*, s. 87–88.

³⁰ Ciekawa analiza zastosowania patrz: F. Welc, R. Mieszkowski, J. Budziszewski, J. Wysocki, S. Kowalczyk, C. Nalazek, *Przydatność metody georadarowej (GPR) w nieinwazyjnej prospekcji archeologicznej na przykładzie trzech typów stanowisk z obszaru Polski*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. 50/2, 2014, s. 147–161.

³¹ Zastosowanie tych metod w badaniu osadnictwa wiejskiego: J. Sikora, P. Wroniecki, *Prospekcja geofizyczna jako integralna część procesu badawczego w archeologii. Przykład mikroregionu osadniczego w Ostrowitem*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. 50/2, 2014, s. 131–145.

³² M. Krzepkowski, M. Moeglich, *Zapomniane miasto, wieś i dwór w Zwanowo. Przyczynek do badań nad późnośredniowiecznym i nowożytnym zespołem osadniczym w Niedźwiedzinach (przysiółek Dzwonowo), pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie*, „*Slavia Antiqua*”, t. 55, 2014, s. 211–236. Bardzo dziękuję autorom za udostępnienie materiałów ilustracyjnych, które tu zamieszczam.

Wydaje się, że stosowanie szerokiego spektrum metod badawczych pozwoli na znaczne zintensyfikowanie badań osadniczych w przyszłości i przynieść znaczącą poprawę naszej wiedzy na temat średniowiecznych wsi na ziemiach polskich.

Late medieval villages in the light of archaeological research

In this article the author presents some research on medieval rural settlements. However, they haven't been the subject of systematic archaeological research in Poland yet. The most of them were rescue excavation on the sites discovered during sample researches conducted before the construction of motorways or building investments. Some of archeological sites were identified during the Polish Archaeological Record survey (AZP) and they were mapped. The practical approaches of major archaeological investigations towards medieval settlement have included aerial photography that allowed to record many sites. Presented archaeological site was discovered on air photograph showing the characteristic vegetation dissimilarities. They were interpreted as the remains of the medieval town and an oval-shaped village.